

Kaja Wielowiejska, Olga Zaremba

Cień w oku

W przestrzeni Nowego Miejsca dwie absolwentki Wydziału Malarstwa warszawskiej ASP prezentują w nowym kontekście aneksowe prace dyplomowe z Pracowni Struktur Wizualnych, zrealizowane pod opieką dr. hab. Jana Mioduszeńskiego.

W instalacji pt. "Przejście" Olga Zaremba snuje refleksję na temat bliskości, duchowości i życia. Świadomie sięga do bogatej historii i symboliki lalek, szczególnie ich roli w oswajaniu nieznanego (dojrzewanie, dorosłość). Pierwsza odsłona pracy zaistniała jako działanie *site specific* w mieszkaniu artystki. W przestrzeni prywatnej naznaczonej codziennością lalki „żyły” i definiowały ją na nowo. Ich obecność tworzyła niesamowitą atmosferę na granicy intymności i obcości. W galerii instalacja nabiera nowego charakteru. Pokój z mieszkania artystki zostaje powtórzony w kształcie wykładziny na podłodze. Na ścianie widzimy projekcję zawierającą statyczny kadr z dyplomowej ekspozycji w mieszkaniu Olgi. W nim wśród nagromadzonych elementów odnajdujemy fragment nagiej pary lalek (dziewczęca i chłopięca) leżących na rozsypanej na łóżku błękitnej tkaninie. Zaaranżowana scena młodzieńczej inicjacji nie jest jednak w centrum obrazu. Na środku widnieje artystka siedząca bez ruchu w towarzystwie swojej podobizny. Zawieszona w czasie stapia się ze stworzonym przez siebie światem, a od otoczenia odróżnia ją wyłącznie lekko widoczny oddech. Obraz ten zdaje się być niejako wspomnieniem należącym do pary leżącej na łóżku w galerii.

Magiczny aspekt posiada także instalacja Kai Wielowiejskiej pt. "Halo". Artystka napisała o niej „ (...) z założenia ma być materialnym przedmiotem, który pośredniczy w przejściu od świata ziemskiego do kosmicznej otchłani świata metafizycznego”. Składa się na nią zawieszony na linach dwustronny „lightbox” z wielkoformatowymi wydrukami na folii oraz jego bliźniacza wersja w pomniejszonej skali. Niewielki obiekt, który służył jako model w procesie tworzenia, wprowadza perspektywę w czasie i przestrzeni. Bardzo ważnym elementem pracy Wielowiejskiej jest światło budujące efekt trójwymiarowości oraz niosące szerokie symboliczne znaczenie. Odnosi się do siły wyższej, boskiej, do szerszej świadomości, pełni istnienia oraz wiecznego życia. Świetlista aureola otaczająca słońce podczas atmosferycznego efektu halo, będąca inspiracją artystki, pojawia się w obiektach jak soczewka skupiająca energię. Praca skłania do kontemplacji i filozoficznych pytań.

Abstrakcja w pracy Kai Wielowiejskiej i figuratywność u Olgi Zaremby wchodzi ze sobą w dialog rozpięty między ideą a subiektywnym doświadczeniem. Różne rozwiązania twórcze łączy bogata symbolika podkreślająca przejście między światami. Tytułowy cień w oku to zachwianie percepcji wynikające z usytuowania prac „pomiędzy”: to myśl ożywiająca obiekt, wrażenie, wspomnienie, zrozumienie oraz ślad wywołany zetknięciem z nowym i nieznanym.

Monika Kopczewska